

BADANIA: POLACY UZALEŻNIENI OD PROGNOZY POGODY!

. .,WWW.TWARDZIEL.PL (2013-04-03 00:00:00)

www.twardziel.pl/cywilizacje/polska/badania:_polacy_uzaleznieni_od_prognozy_pogody,322,0.html

Aż 17 proc. ankietowanych w badaniu OBOAK przeprowadzonym w marcu br. odpowiedziało, że sprawdza prognozę pogody 6 lub więcej razy dziennie. Większość z nich to posiadacze smartfonów. 78 proc. biorących udział w badaniu interesuje się prognozami codziennie. Z badań Ośrodka Opinii Adama Kowalskiego przeprowadzonych na zlecenie Lizard Mobile wynika, że 78 proc.

Polaków sprawdza prognozę pogody codziennie, 24 proc. korzysta z wbudowanej aplikacji pogodowej na swoim smartfonie, a 17 proc. sprawdza prognozę 6 razy dziennie lub częściej. To bardzo często, ale zważywszy, że aplikacja pogodowa umieszczona jest przeważnie na pierwszym pulpicie telefonu to również zrozumiałe.

82 proc. ankietowanych sprawdza pogodę na następny dzień oraz na 2-3 dni do przodu, ponad połowę interesuje pogoda długoterminowa na dwa tygodnie, a jedynie jedną piątą prognoza godzinowa. Ta ostatnia grupa to osoby uprawiające sporty na świeżym powietrzu, pracujący na zewnątrz, rowerzyści oraz motocykliści. Nie tylko interesują się prognozą na najbliższe kilka godzin, ale sprawdzają również więcej parametrów meteorologicznych takich jak wilgotność powietrza, możliwość opadów oraz siłę wiatru. W takie właśnie informacje powinna być wyposażona każda mobilna aplikacja prognozy pogody. Na razie jednak jest ich niewiele.

Ciekawostką badań jest to, że kobiety znacznie częściej wymieniają radio, jako podstawowe źródło informacji o pogodzie, niż mężczyźni. Może to kwestia przyzwyczajenia w korzystaniu z mediów w ogóle, ale niewykluczone, że również predyspozycji pań do podzielnej uwagi. W końcu radia słuchamy często w tle innych czynności, na zakupach, w poczekalniach, samochodzie i w pracy.

Po co sprawdzamy pogodę?

Odpowiedzi rozkładają się dosyć równo pomiędzy; jak się ubrać, planowanie następnego dnia pracy, sporty i rekreacja oraz wycieczki i inne aktywności na świeżym powietrzu. To, czego badani nie dostrzegają w pytaniu o cel to aspekt towarzyski. Wiele osób inicjuje rozmowy o pogodzie w sklepie, autobusie, podczas spotkania znajomych i rozmów telefonicznych. Daje to możliwość wyrażenia swojej opinii, w dodatku na temat, którym interesuje się większość osób. Rozmowa o pogodzie nie jest już rozmową o niczym, a raczej ciekawym tematem do spekulacji i porównywania źródeł informacji wynika z przeprowadzonych badań.

Lizard Mobile, firma specjalizująca się w dostosowaniu serwisów WWW do parametrów świata mobilnego, od kilku miesięcy analizuje użycie aplikacji pogodowych na smartfonach i tabletach. Co decyduje o korzystaniu z danej aplikacji pogodowej? Czym sugeruje się użytkownik w wyborze aplikacji? Czy ma możliwość weryfikacji jej wiarygodności? To podstawowe pytania tych badań.

Z dotychczasowych analiz wynika, że decydujące są dwa parametry: ergonomia i atrakcyjność aplikacji oraz przyzwyczajenia do określonego serwisu pogodowego ze świata komputerów lub mediów elektronicznych. Większość serwisów jednak nie jest przystosowana do tabletów oraz smartfonów pod względem ergonomii nawigacji lub zakresu funkcjonalności. Specyfiką urządzeń mobilnych jest to, że są mobilne i znajdują się tam, gdzie je weźmiemy. Kiedy sprawdzamy pogodę to w większości przypadków interesuje nas ona w lokalizacji, w której właśnie się znajdujemy, dlatego mobilne aplikacje pogodowe powinny korzystać z czujników GPS.

Wortalne pogodowe dostosowują już swoje strony Internetowe do parametrów urządzeń mobilnych, ale niejednokrotnie wybierają technologie, które nie pozwalają na swobodną skalowalność i nie są przystosowane do nowych urządzeń oraz systemów operacyjnych wchodzących na rynek cały czas. Sztuką jest znaleźć rozwiązanie pozwalające na taką aktualizację serwisu pogodowego, aby dane pojawiały się w różnej formie na różnych urządzeniach.

W laboratorium Lizard Mobile analizę serwisów przeprowadza się na 15 urządzeniach (smartfonach i tabletach) wyposażonych w kilka systemów: Android, iOS oraz Windows Phone. Każdy z tych systemów ma również kilka wersji, a każde urządzenie inne parametry techniczne, rozdzielczości ekranów i technologie nawigacji. - Testowanie serwisów wymaga większych nakładów pracy niż ich budowa - tłumaczy Justyna Owczarz-Bilińska, Test Manager w Lizard Mobile. - Od jakości testów zależy ostateczne doświadczenie użytkowników z serwisem, a to decyduje o jego powodzeniu lub porażce- dodaje Justyna Owczarz-Bilińska.

Testy decydują o ostatecznym kształcie, funkcjonalności i nawigacji serwisów. Nawet jeśli trzeba zmienić wszystko. Tylko takie podejście daje pewność, że user experience będzie na wysokim poziomie. W laboratorium najczęściej przeprowadzane są testy funkcjonalne oraz interfejsu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na różnice w sposobie nawigacji na smartfonach i tabletach. W zależności od budżetu i ram czasowych projektu, aplikacje i serwisy poddawane są również testom użytkowników, również w laboratorium.

Jak wynika z badań ankietowych nawyk sprawdzania pogody mamy już w sobie mocno zakorzeniony. Przyszedł czas, aby dostosować aplikacje pogodowe do ergonomii świata mobilnego, tak, aby nasze potrzeby informacyjne były zaspokajane w wygodny i naturalny sposób.

Z badań Ośrodka Opinii Adama Kowalskiego przeprowadzonych na zlecenie Lizard Mobile wynika, że 78 proc. Polaków sprawdza prognozę pogody codziennie, 24 proc. korzysta z wbudowanej aplikacji pogodowej na swoim smartfonie, a 17 proc. sprawdza prognozę 6 razy dziennie lub częściej. To bardzo często, ale zważywszy, że aplikacja pogodowa umieszczona jest przeważnie na pierwszym pulpicie telefonu to również zrozumiałe.

82 proc. ankietowanych sprawdza pogodę na następny dzień oraz na 2-3 dni do przodu, ponad połowę interesuje pogoda długoterminowa na dwa tygodnie, a jedynie jedną piątą prognoza godzinowa. Ta ostatnia grupa to osoby uprawiające sporty na świeżym powietrzu, pracujący na zewnątrz, rowerzyści oraz motocykliści. Nie tylko interesują się prognozą na najbliższe kilka godzin, ale sprawdzają również

więcej parametrów meteorologicznych takich jak wilgotność powietrza, możliwość opadów oraz siłę wiatru. W takie właśnie informacje powinna być wyposażona każda mobilna aplikacja prognozy pogody. Na razie jednak jest ich niewiele.

Ciekawostką badań jest to, że kobiety znacznie częściej wymieniają radio, jako podstawowe źródło informacji o pogodzie, niż mężczyźni. Może to kwestia przyzwyczajenia w korzystaniu z mediów w ogóle, ale niewykluczone, że również predyspozycji pań do podzielnej uwagi. W końcu radia słuchamy często w tle innych czynności, na zakupach, w poczekalniach, samochodzie i w pracy.

Po co sprawdzamy pogodę?

Odpowiedzi rozkładają się dosyć równo pomiędzy; jak się ubrać, planowanie następnego dnia pracy, sporty i rekreacja oraz wycieczki i inne aktywności na świeżym powietrzu. To, czego badani nie dostrzegają w pytaniu o cel to aspekt towarzyski. Wiele osób inicjuje rozmowy o pogodzie w sklepie, autobusie, podczas spotkania znajomych i rozmów telefonicznych. Daje to możliwość wyrażenia swojej opinii, w dodatku na temat, którym interesuje się większość osób. Rozmowa o pogodzie nie jest już rozmową o niczym, a raczej ciekawym tematem do spekulacji i porównywania źródeł informacji wynika z przeprowadzonych badań.

Lizard Mobile, firma specjalizująca się w dostosowaniu serwisów WWW do parametrów świata mobilnego, od kilku miesięcy analizuje użycie aplikacji pogodowych na smartfonach i tabletach. Co decyduje o korzystaniu z danej aplikacji pogodowej? Czym sugeruje się użytkownik w wyborze aplikacji? Czy ma możliwość weryfikacji jej wiarygodności? To podstawowe pytania tych badań.

Z dotychczasowych analiz wynika, że decydujące są dwa parametry: ergonomia i atrakcyjność aplikacji oraz przyzwyczajenia do określonego serwisu pogodowego ze świata komputerów lub mediów elektronicznych. Większość serwisów jednak nie jest przystosowana do tabletów oraz smartfonów pod względem ergonomii nawigacji lub zakresu funkcjonalności. Specyfiką urządzeń mobilnych jest to, że są mobilne i znajdują się tam, gdzie je weźmiemy. Kiedy sprawdzamy pogodę to w większości przypadków interesuje nas ona w lokalizacji, w której właśnie się znajdujemy, dlatego mobilne aplikacje pogodowe powinny korzystać z czujników GPS.

Wortalne pogodowe dostosowują już swoje strony Internetowe do parametrów urządzeń mobilnych, ale niejednokrotnie wybierają technologie, które nie pozwalają na swobodną skalowalność i nie są przystosowane do nowych urządzeń oraz systemów operacyjnych wchodzących na rynek cały czas. Sztuką jest znaleźć rozwiązanie pozwalające na taką aktualizację serwisu pogodowego, aby dane pojawiały się w różnej formie na różnych urządzeniach.

W laboratorium Lizard Mobile analizę serwisów przeprowadza się na 15 urządzeniach (smartfonach i tabletach) wyposażonych w kilka systemów: Android, iOS oraz Windows Phone. Każdy z tych systemów ma również kilka wersji, a każde urządzenie inne parametry techniczne, rozdzielczości ekranów i technologie nawigacji. - Testowanie serwisów wymaga większych nakładów pracy niż ich budowa - tłumaczy Justyna Owczarz-Bilińska, Test Manager w Lizard Mobile. - Od jakości testów zależy ostateczne

doświadczenie użytkowników z serwisem, a to decyduje o jego powodzeniu lub porażce- dodaje Justyna Owczarz-Bilińska.

Testy decydują o ostatecznym kształcie, funkcjonalności i nawigacji serwisów. Nawet jeśli trzeba zmienić wszystko. Tylko takie podejście daje pewność, że user experience będzie na wysokim poziomie. W laboratorium najczęściej przeprowadzane są testy funkcjonalne oraz interfejsu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na różnice w sposobie nawigacji na smartfonach i tabletach. W zależności od budżetu i ram czasowych projektu, aplikacje i serwisy poddawane są również testom użytkowników, również w laboratorium.

Jak wynika z badań ankietowych nawyk sprawdzania pogody mamy już w sobie mocno zakorzeniony. Przyszedł czas, aby dostosować aplikacje pogodowe do ergonomii świata mobilnego, tak, aby nasze potrzeby informacyjne były zaspokajane w wygodny i naturalny sposób.